

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chęłmicki
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, piątek dnia 30 października 1936

Nr. 505

Rok 31

Nowe walki koło Madrytu

Na wczoraj rano zapowiedziano generalny kontratak wojsk rządowych

Madryt. (PAT) Premier Largo Caballero wydał rozkaz dzienny z poleceniem odczytania go wszystkim jednostkom wojskowym na froncie centralnym. Rozkaz ten zapowiada rozpoczęcie generalnej ofensywy wojsk rządowych na dzień 29 b. m. o świcie, przy użyciu lotnictwa, czołgów, pociągów pancernych, artylerji i piechoty.

Largo Caballero twierdzi w swym rozkazie, że wojska rządowe są dostatecznie zaopatrzone w broń mechaniczną, oraz że ich zdolność ofensywna wzrosła, podczas gdy powstańcy wyczerpani są pochodem na Madryt.

Rozkaz kończy się apelem do wyłączenia wszystkich sił i objawienia maksimum woli zwycięstwa.

Rabat. (PAT.) Według doniesień z Salamanki, na odcinku Madrytu oddziały powstańcze zajęte są umocnieniem pozycji w zdobytych wioskach Alamo i Batre na drodze prowadzącej z Naval Carnero do Torrejon de Velasco. Droga, prowadząca z Madrytu do Walencji, była ponownie bombardowana. Na odcinku Escorialu wojska powstańcze posunęły się naprzód, zajmując dominujące nad okolicą wzgórza.

Na froncie Guadalajara doszło do zacieklej walki, w czasie której wojska rządowe straciły około 100 zabitych i 45 jeńców.

Na środkowym odcinku frontu operacje wczorajsze zakończyły się zajęciem drogi prowadzącej z Grinon do Torrejon. Grupa lotników powstańców, stacjonowanych w Oviedo, bombardowała Los Alcazerez, wyrządzając poważne szkody. W ciągu dnia wczorajszego stracone zostały 4 samoloty rządowe.

Drogi działań wojsk powstańczych koło stolicy

Talavera. (PAT.) Wysłannik agencji Havasa, zastanawiając się nad tem, jak i kiedy wojska powstańcze wkroczą do Madrytu, stawia następującą hipotezę:

1. Gdy wojska kolonjalne dotrą do południowego przedmieścia Madrytu, Villaverde, to zatrzymają się w oczekiwaniu, aż inne kolumny, podążające z północy, północy - wschodu i zachodu, posuną się tak, że stolica będzie otoczona ze wszystkich stron. Wojska pozostaną wówczas na miejscu, dopóki nie będą znane rezultaty rokowań o poddanie miasta bez żadnych zastrzeżeń.

2. Armia kolonjalna, maszerująca od południa - zachodu, posunie się ku środkowi miasta, celem zajęcia punk-

tów strategicznych. W tym wypadku zgromadzone w wielkiej ilości czołgi torować będą drogę wojskom — dla uniknięcia wszelkich niespodzianek, tembardziej możliwych, że niewątpliwie nie wszyscy milicjanci będą mieli

czas i możliwość wycofania się ku wschodowi.

Gen. Franco zamierza działać z jak największą ostrożnością. Według ogólnych przewidywań Madryt będzie zajęty w początku przyszłego tygodnia.

W sprawie usuwania zabytków polskich w Gdańsku

Pismo radnego miejskiego Kurzyńskiego do gdańskiej rady miejskiej

Gdańsk. (PAT) Wobec odpowiedzi na interpelację w sprawie zabytków polskich w Gdańsku, autor interpelacji radny miejski p. Kurzyński wystosował wczoraj pismo do gdańskiej rady miejskiej.

P. Kurzyński w piśmie tem stwierdza, że nie tylko dawniej, ale i za czasów obecnego senatu, który podkreśla swe dobre stosunki z Polską, zabytki polskie w wolnym mieście są usuwane. Senat — jak zwraca uwagę radny Kurzyński — w odpowiedzi na inter-

pelację wyraził nawet pogląd, iż Gdańsk nie ma powodów do odnawiania emblematów polskich na budynkach gdańskich. P. Kurzyński przypomina deklarację wiceprezydenta senatu Hutha, złożoną w dniu 25 lutego r. b. w gdańskiej radzie miejskiej, iż senat utrzymywać będzie wszelkimi siłami zabytki niemieckie w Gdańsku w odpowiednim stanie. Zdaniem p. Kurzyńskiego wszystkie zabytki artystyczne itd., więc również i polskie, powinny znajdować się pod ochroną

i opieką zgodnie z art. 109 konstytucji gdańskiej. Ponieważ znajdujące się w Gdańsku polskie zabytki kulturalne mają dla Gdańska, a przede wszystkim dla narodu polskiego znaczną wartość historyczną i kulturalną, p. Kurzyński zakłada protest przeciwko usuwaniu i nieodnawianiu tych zabytków. Cała ludność polska uważa, iż powody, które władze gdańskie tłumaczą usuwaniem zabytków polskich, są bezpodstawne. Zabytki te świadczą nie tylko o ówczesnym dobrem współżyciu Gdańska z Polską, lecz przyciągają w poważnej mierze ruch turystyczny z Polski do Gdańska, przynosząc korzyści gdańskiemu życiu gospodarczemu. W końcu p. Kurzyński wyraża nadzieję, że sprawa ta będzie poddana ponownemu rozpatrzeniu tak, aby osiągnąć wyniki, odpowiednie do dawnego oraz obecnego rozwoju stosunków Gdańska z Polską.

Posiedzenie rady ministrów

Warszawa. (Tel. wł.) W piątek zbiera się rada ministrów na posiedzenie, na którym rozpatrywany będzie projekt ustawy o uboju rytualnym, ustawy o podatku gruntowym oraz projekt ustawy skarbowej. (w)

Z kroniki politycznej

Warszawa. (PAT) Wczoraj Prezydent Rzplitej przyjął na audjencji posła greckiego w Warszawie, który mu doręczył, w związku z podpisanym niedawno między Polską a Grecją układem, przedłużającym polską linię lotniczą z Salonik do Aten, list odręczny króla greckiego Jerzego II.

Wystawa przeciwbolszewicka

Berlin. (PAT) Urzędowy „Völkischer Beobachter“ zamieszcza wywiad z generałem milicji faszystowskiej Melchiori, który organizuje w Monachium dział włoski na tamtejszej wystawie antybolszewickiej. Generał oświadczył m. in., że na Niemczech i na Włoszech spoczywa wspólne, odpowiedzialne zadanie walki przeciwko bolszewizmowi dla umożliwienia pokoju i odbudowy świata.

Sowiecki kurs czerwoności

Moskwa. (PAT) Opublikowany został komunikat ludowego komisariatu finansów oraz sowieckiego banku państwa, który podaje, że — zgodnie z decyzją rady komisarzy ludowych z dnia 27 b. m. i w wyniku dewaluacji franka francuskiego — wymiana dewiz obcych na czerwoności, uregulowanie rachunków organizacji handlu zagranicznego oraz wszelkie inne operacje dewizowe będą odąd dokonywane w oparciu o relację 1 rubel = 4,25 franki francuskie.

Dotychczas relacja ta wynosiła 3 fr. za 1 rb.

Niepokojące strajki we Francji

Paryż. (Tel. wł.) Coraz większy niepokój wywołuje strajk węglarzy w okręgu przemysłowym Roubaix i Tourcoing, trwający od 15 dni. Na dworcach w tych miejscowościach unieruchomionych jest około 20 tysięcy tonn węgla, a na składach leży 36 tys. tonn.

W związku z tem 15 wielkich fabryk zostało unieruchomionych, a 7 tysięcy robotników straciło pracę, gdyż fabryki wyczerpały zapasy węgla, jakie posiadały. Grupa mniejszości w izbie deputowanych zaprotestowała przeciwko okupowaniu fabryk i obniżaniu opłat celnych.

Po zgonie śp. Bohdana Jarochońskiego

Dalsze depeze i pisma kondolencyjne

Koledzy redakcyjni ś. p. Bohdana Jarochońskiego przesłali na ręce wdowy po nim, p. Włodzimierzy Jarochońskiej, następującą depezę kondolencyjną:

Głęboko odczuwając ogromną stratę, jaką ponieśliśmy z powodu nieodżałowanego zgonu Jej ś. p. Męża, naszego najlepszego Kolegi, zaprzeczając najszlachetniejszego człowieka, który był, jest i będzie dla nas zawsze szczytnym przykładem — łączymy się z Wielce Szanowną Panią w Jej bólu i przesyłamy nasze najszczerze, z głębi serca odczute wyrazy prawdziwego współczucia.

Koledzy Redakcyjni
(Następują podpisy członków redakcji „Kurjera Poznańskiego”, „Oreodownika”, „Ilustracji Polskiej”, „Wielkopolanina”, „Pomorzanina” i „Nowin Poświętecznych”)

W dalszym ciągu pod adresem rodziny ś. p. Bohdana Jarochońskiego, Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich oraz naszej redakcji napływają bardzo liczne depeze i pisma kondolencyjne. Z powodu ich wielkiej ilości jesteśmy w stanie przytoczyć treść tylko kilku zpośród nich:

Głęboko dotknięci zgonem redaktora Bohdana Jarochońskiego, zasłużonego działacza narodowego, ślemy wyrazy serdecznego współczucia i prosimy złożyć je rodzinie Zmarłego.

Zarząd Główny Stronnictwa Narodowego w Warszawie:
Bartoszewicz, Bielecki, Wierczak, Sacha, Staniszkis, Trajdos, Niebudek.

Wyrazy najgłębszego współczucia przesyła z powodu nieodżałowanej straty
Roman Rybarski, Warszawa.

Dotknięci bolesną stratą nieodżałowanego byłego prezesa naszego Klubu, przesyłamy Pani i córce gorące wyrazy najgłębszego współczucia.

Prezydium b. Klubu Narodowego w Radzie Miejskiej m. st. Poznania:
Ks. Prałat Józef Prądzyński, St. Radajewski, J. Woźnicka, M. Pluciński, J. Małkiewicz, J. Stark, St. Kamasa.

Łączymy się w głębokim żalu po stracie ś. p. Redaktora Bohdana Jarochońskiego, współzałożyciela naszego Koła i wielkiego bojownika w walce o Wielką Polskę.

Stronnictwo Narodowe — Koło św. Michała (dawnie Koło Łazarsko-Jeżyckie) w Poznaniu:
Leon Pera, kierownik Koła.

Florjan Liszkowski, referent administr.

Związek Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej, do głębi wstrząśnięty wiadomością o zgonie drogiego Kolegi, wieloletniego, niezmiernie pracowitego nad zorganizowaniem dziennikarstwa polskiego, śp. Bohdana Jarochońskiego, przesyła najserdeczniejsze wyrazy współczucia.

Ścieżyński, prezes, Kozłowski, sekretarz. Warszawa.

Do Szanownej Redakcji i Wydawnictwa „Kurjera Poznańskiego” w Poznaniu. Codopieroś braliśmy udział w radośnych uroczystościach jubileuszowych „Kurjera Poznańskiego”, sercem byliśmy z Szanownymi Panami, gdy eskadra „Chrobry” święciła swe chrzciny. Aliści niedługo trwa niezmacona radość. Ubył Szanownym Panom jeden z serdecznych, oddanych całą duszą pracownik sztandarowy dla idei polskiej i narodowej, ś. p. Bohdan Jarochoński.

Niezbądane są wyroki Boże i przed nami się korząc, ślemy Szanownym Panom serdeczne wyrazy współczucia i pociechy. Prezydium Konfraterni Kupców Chrześcijańskich w Poznaniu: K. Otmianowski, starszy; Kusz, pisarz.

Z powodu śmierci przedwczesnej Bohdana Jarochońskiego, którego zgon okrywa żałobą całe narodowe dziennikarstwo polskie, zechcą Panowie przyjąć wyrazy gorącego współczucia.

Konrad Olchowicz, wydawca „Kurjera Warszawskiego”, Warszawa.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Górnicy u premiera

Warszawa. (Tel. wł.) Premier Sławoj Składkowski przyjął przedstawicieli górniczych związków zawodowych w osobach pp. Kapuścińskiego, Fessera, Stańczyka i Kota, którzy przedstawili mu postulaty górników w sprawie skrócenia czasu pracy w górnictwie, przeprowadzenia uzdrowienia finansowego Spółki Brackiej oraz w sprawie urlopów.

Premier przyrzekł górnikom, że załatwi sprawę skrócenia czasu po myśli ich przedłożenia, obiecując także życzliwe rozpatrzenie pozostałych spraw.

Po zgonie śp. Bohdana Jarochońskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Zarząd Towarzystwa Polsko - Czesosłowackiego w Poznaniu składa na ręce Czcigodnej Pani serdeczne wyrazy współczucia i szczerą żal z powodu niepożądanej straty, jaką poniosło Towarzystwo przez śmierć Meza Jej, ś. p. Bohdana Jarochońskiego.

Zmarły był przez długie lata członkiem zarządu, a przez jeden rok prezesem Towarzystwa Polsko - Czesosłowackiego. Pełnił urząd z wielkim dla Towarzystwa pcytlikiem, przyczyniając się gorliwością swą do pogłębienia myśli słowiańskiej w Poznaniu.

Pamięć Zmarłego jako działacza na niwie słowiańskiej będzie głęboko wyryta w umysłach wszystkich naszych członków i związana z uczuciami niewygastej dla Niego wdzięczności.

Cyryl Ratajski, prezes;
Józef Stępczyński, sekretarz.

*

Konsulat Kraljevine Jugoslavije, Poznań.
Wielce Łaskawa i Czcigodna Pani!

Jak na polu bitwy orężnej padają najlepsi synowie narodu, tak z dziedziny walki społecznej zabrał Pan Bóg do wieczności wielce zasłużonego Małżonka WPani, ś. p. Bohdana Jarochońskiego.

Zasługi Jego tak w pracy zawodowej, jak też społecznej powszechnie są znane i wysoce cenione w całym społeczeństwie polskim. Ale również Słowiańszczyzna cała traci w ś. p. Małżonku zasłużonego szermierza; szczególnie Jugosławia, która udzieliła Jemu przed laty w dowód uznania odznaczenie Komandorja św. Sawy.

Niechaj to powszechne uznanie zasług będzie ukojeniem zboliałych serc Czcigodnej Małżonki i kochającej Córki. W tej myśli zasyłamy wyrazy naszego najgłębszego współczucia.

Niechaj Pan Bóg litościwy pocieszy.
Marceli i Marja Scheffsowie.

*

W imieniu Okręgu Wielkopolskiego Związku Inwalidów Rzplitej Polskiej przesyłamy na ręce Szanownych Panów wyrazy głębokiego żalu i szczerą współczucia z powodu zgonu prezesa Syndykatu ś. p. Bohdana Jarochońskiego. W osobie Zmarłego tracimy serdecznego i bezstronnego orędownika spraw ofiar wojny. Za Zarząd: L. Stachecki, przewodniczący; M. Chmielewski, sekretarz.

*

Dalej nadesłali depesze i pisma kondolencyjne m. in.:

Ludwik Begale, starosta krajowy, Poznań.

Syndykat Dziennikarzy Krakowskich: prezes Flach; sekretarz Tomaszewicz.

Syndykat Dziennikarzy Pomorskich: Fiedler, Górnicki.

Syndykat Dziennikarzy Polskich w Gdańsku: Bieńkowski.

Syndykat Dziennikarzy Białostockich, Białystok.

Związek Prasy Wołyńskiej, Łuck.

Libicki, naczelny dyrektor Polskiej Agencji Telegraficznej, Warszawa.

Polska Agencja Telegraficzna, oddział w Poznaniu: Schedlin-Czarliński.

Katolicka Agencja Prasowa, Warszawa.

Polska Agencja Agrarna, Warszawa.

Agencja Prasowa „Argus” w Poznaniu: Mieczysław Dunin-Borkowski.

Maresz — jugosłowiański attaché prasowy, Warszawa.

Redakcja „Warszawskiego Dziennika Narodowego”, Warszawa.

Inż. Szczepan Jeleński — Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu.

Prof. Bohdan Winiarski i Wanda Winiarska, Poznań.

Prof. Stanisław Stronicki, Warszawa.

Prof. Eugeniusz Piasecki z żoną, Poznań.

Adw. Kazimierz Kowalski, Łódź.

Bernard Chrzaniowski z żoną i córką.

Feliks Nowowiejski, szambelan J. Św. Papięza Piusa XI, Poznań.

Ludomir Różycki, kompozytor.

Franciszek Łukasiewicz, Poznań.

Józef Zychliński.

Cezary Szyszko, prezes sądu apelacyjnego w Poznaniu.

Zrzeszenie Kupców Chrześcijan w Poznaniu: J. Borys, prezes; Zdz. Kozłicki, zastępca sekr.

Związek Fabrykantów w Poznaniu: Maciejewski, prezes; Łyczewek, dyrektor.

Stowarzyszenie Polsko - Jugosłowiańskie w Poznaniu: dr. Woźniak, prezes; J. Skowroński, sekretarz.

Chór Męski „Echo”, Poznań: Dr. R. Dreżepolski.

Tow. Uczestników Powstania im. Ignacego Paderewskiego: Jan Koch, Stefan Rzeźniacki.

Miejski Komitet Pomocy Bezrobotnym w Poznaniu: ks. Paweł Steinmetz, Erwin Więckowski.

Komitet Budowy Domu im. marsz. Józefa Piłsudskiego w Poznaniu: St. Siemradzki, prezes; dr. Szwedzicki, generalny sekretarz.

Towarzystwo św. Wincentego a Paulo, Konferencja św. Stanisława na Łazarzu: Roman Sternicki, prezes; Tabaka, sekretarz.

Stefanostwo Kalamajscy.

Franciszek Maciejewski z żoną.

Bolesław Kasprowicz z żoną.

Arturostwo Górniczy.

Mikołajowie Zawadzcy.

Teofil Trzciński, Warszawa.

Prof. Bronisław Stelmachowski, Poznań.

Okręgowe komisje wyborcze w Poznaniu

W dniu jutrzejszym nastąpi opublikowanie składu głównej komisji wyborczej na miasto Poznań i składu osobowego dziewięciu komisji okręgowych, oraz 143 kmisij obwodowych. Jak się dowiadujemy, przewodniczącym komisji okręgu I, która ma lokal urzędowy w szkole powszechnej na Bydgoskiej 4, jest właściciel ogrodnictwa na Zawadach p. Stefan Witkowski, zastępcą jest dyr. Stefan Kisielewski.

W okręgu II (lokal urzędowania w gazowni miejskiej na Grobli 15) przewodniczącym jest dyr. Antoni Dziurzyński, zastępcą zaś radca Izby Kontroli Państwa Józef Dziak.

W okręgu III (lokal urzędowy w szkole powszechnej na św. Marcinie 35) przewodniczącym jest sędzia sądu okr. Wacław Jonsik, zastępcą radca Stanisław Maciejewski, kupiec.

W okręgu IV (lokal urzędowy w szkole powszechnej przy ul. Działynskich 3/4) przewodniczącym jest wiceprezes sądu okr. Adolf Bohosiewicz, zastępcą urzędnik bankowy p. Czesław Kiser.

W okręgu V, którego lokal urzędowy mieści się w szkole powszechnej przy ul. Różanej 1/3, jest przewodniczącym adwokat Stanisław Korboński,

zastępcą Ignacy Kurowski, syndyk Izby Rzemieślniczej.

Okręg VI (lokal urzędowy w szkole powszechnej ul. Gen. Prądzyńskiego 53) przewodniczący — sędzia sądu apel. Kazimierz Daszyński, zastępca — Wawrzyniec Gaertner, urzędnik miejski.

Okręg VII (lokal urzędowy Miejska Szkoła Handlowa, ul. Śniadeckich 58/60) przewodniczący Kazimierz Rózkowski, urzędnik Z. U. W., zastępca — wyższy radca krajowy Czesław Jagodziński.

Okręg VIII ma lokal urzędowy w szkole powszechnej przy ul. Berwińskiego 3/4; przewodniczącym tego okręgu jest adw. Marjan Linke, zastępcą urzędnik sądowy Kazimierz Sempicki.

W okręgu IX (lokal urzędowy w szkole powszechnej, ul. Słowackiego 54/56) jest przewodniczącym notariusz dr. Jan Sławski, zastępcą urzędnik bankowy mgr. Tadeusz Sikorski.

Godziny urzędowania w lokalach okręgowych komisji wyborczych są wyznaczone w czasie od 15 do 20.

Spisy wyborców będą wyłożone w czasie od dnia 6 do 15 listopada. Okręgi: I, II, IV i VII wybierają po pięciu radnych, okręg III — 14, okręg V — 3, okręg VIII — 9 i IX — 8 radnych; liczba radnych wynosi 64. (kl)

Sytuacja na wyższych uczelniach

Strajk demonstracyjny na Akademii Górniczej w Krakowie

Kraków. (Tel. wł.) W czwartek rano wybuchł nagle na Akademii Górniczej w Krakowie strajk demonstracyjny studentów. Przyczyną strajku jest wzburzenie młodzieży z powodu przetrzymywania w więzieniu karnośledcem chorego kolegi, studenta Akademii Górniczej Zdzisława Czernickiego, bardzo popularnego i lubianego działacza akademickiego na tej uczelni.

P. Czernicki aresztowany został podczas manifestacji młodzieży akademickiej w dniu 21 b. m., po inauguracji Młodzieży Wszelchopolskiej. Od tego czasu aresztowany przebywa w więzieniu wraz z dwoma innymi narodowcami. Ponieważ mimo interwencji kolegów u prokuratora w ub. tygodniu p. Czernicki nie został zwolniony, a równocześnie rozeszła się pogłoska, że jest chory, wzrosło podniecenie wśród

młodzieży, które wyładowało się w formie strajku demonstracyjnego.

Strajkujący studenci opuścili salę wykładową i udali się w liczbie około 300 osób na ul. Kanoniczną przed siedzibę prokuratora. Tam wyłonili delegację, która udała się do prokuratora z prośbą o zwolnienie aresztowanego. Prokurator jednak nie dał żadnych przyrzeczeń, wobec czego studenci powrócili do swej uczelni.

W związku ze strajkiem na Akademii Górniczej wzrosło również bardzo podniecenie wśród studentów uniwersytetu Jagiellońskiego. (hk)

Po zajęciach w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągu czwartku na uczelniach warszawskich panował zupełny spokój. Jedyne w Szkole Głównej Handlowej wykłady były zawieszone. (w)

Projekt ustawy emerytalnej

Nowa ustawa przywraca emerytom dawne zaopatrzenia

Warszawa. (Tel. wł.) W ministerjum skarbu kończą projekt ustawy emerytalnej, która obejmowałaby wszystkich pracowników, nie wyłączając ministrów.

Emerytury wojskowe byłyby unormowane oddzielnie. Emerytura miałaby przysługiwać wszystkim pracownikom państwowym już po 10 względnie 15 latach w wysokości około 30 procent uposażenia podstawowego. W miarę dalszego pełnienia służby wysokość emerytury wzrastałaby, osiągając 90 procent uposażenia po 35 latach służby. Emerytura w żadnym wy-

padku nie mogłaby być wyższa aniżeli 1000 złotych miesięcznie.

Nowy projekt niemal całkowicie przywraca emerytom zaopatrzenia, które posiadali przed wejściem w życie głośnego dekretu z listopada 1935 r. i obniża pobory o 10 procent tylko w tych wypadkach, gdy emerytura przekracza 100 zł miesięcznie. Do całkowitej ilości lat wysługi doliczona będzie praca państwowa w okresie zaborców w 70 procentach. Nowy projekt ustawy ustala wysokość składek do wysokości z przed 1904 r. (w)

Proces o kazanie

Komendant policji zaprzeczył zeznaniom komendantki „Strzelca”

Kalisz. (Tel. wł.) Sąd grodzki w Kaliszu prowadził w dniu wczorajszym w dalszym ciągu rozprawę karną przeciwko księdzu Siepcze ze Stawiszyna, oskarżonemu o niedozwoloną treść kazania. Rozprawa przeciwko

Siepcze została przerwana, jak wiadomo, w dniu 19 bm. Słuchany jako świadek komendant policji państwowej p. Piszczorowicz zaprzeczył zarzutom oskarżenia, postawionym przez komendantkę „Strzelca” p. Ficownę.

Po przesłuchaniu kilku świadków dodatkowych oskarżenia i obrony sąd wydał wyrok uniewinniający księdza Siepkę od winy. (sk)

Ignacy Stein, Poznań.
Dr. Władysław Dalbor, Poznań.
Stanisław Ruciński.
Aleksy Waszyński.
Józef Małkiewicz.
Pułk. Zarembo z synami.
Leonostwo Szczurkiewiczowie.
Stanisławostwo Chocieszyńscy.
Red. Leon Trella, Łódź.
Stefan Radajewski.
Jerzostwo Gutschowie.
Hebda.

Zespół Teatru Nowego w Poznaniu: Jadwiga Korecka, Jadwiga Zaklicka, St. Smoczyński.

Redakcja „Tęczy”: Józef Kisielewski.

Szczesny Jaxa-Bykowski, redaktor naczelny „Poradnika Gospodarskiego”, Poznań.

Konradostwo Kolszewscy.

Stanisław Robiński.

Edward Kujaciński, dyrektor „Bazaru”, Poznań.

Ludwik Cichowicz i Wiesława Cichowicz.

Adwokatostwo Kwasięborscy, Płock.

Edmundostwo Szwedzińscy.

Dr. Marjan Chelmikowski.

Stella Kozłowska.

Antoni Chocieszyński.

Wanda Trojanowska.

W. Sperberowie, Kraków.

Władysławostwo Paproczy, Warszawa.

Stefanostwo Słowińscy.

Aleksander Ostroń, Warszawa.

Kazimierz Hoffmann, dypl. nauk konsularnych, Pleszew.

Marjan Wojdyło, Warszawa.

Redakcja „Deutsche Nachrichten”, organu „Jungdeutsche Partei”, Poznań.

Z CHWILI

Istnieje w Warszawie obok codziennego socjalistycznego „Robotnika” — „Tydzień Robotnika”. „Tydzień” obwieścił swoim „towarzyszom”, że — „pekają wpływy endeckiej mafii wśród ludu ziemi wielkopolskiej”...

„Pekają”, bo?... Gdy władze administracyjne rozwiązały O. W. P. i powstał na jego miejsce Związek Młodych Narodowców (pp. Zdzitowieckiego, Drobnika, Piestrzyńskiego itd. — red.) i gdy... „zdemokratyzowano” (!) system organizacyjny, gdy „doły mogły przemówić”, okazało się, że chcą one zupełnie czegoś innego, aniżeli góra (jaka góra? Stronnictwa Narodowego, czy też „górką” Z. M. N.-u? — red.).

Dość, że „nie było innej rady: albo młodym się poddać, albo się ich pozbyć”. „Wybrano drugie. W Poznaniu, po ostatnich wyborach do rady miejskiej, dyktator endecki sen. Seyda rozwiązał Związek Młodych Narodowców, wykluczając około dwóch tysięcy członków ze stronnictwa; przedtem jeszcze podobny los spotkał Związek Młodych Narodowców na Pomorzu” itd. itd. itd.

Taki — brutal z tego „dyktatora endeckiego”! Nie zdawaliśmy sobie dotąd z tego dostatecznie sprawy! Rozwiązał Z. M. N., wykluczając ze Stronnictwa Narodowego — dwa tysiące młodych! Dwa tysiące z. m. n.-owców? A nam się zdawało, że Z. M. N., gdy sam konał na anemję, liczył — dwa tuziny członków, że zaś „dyktator endecki” zlikwidował — dwóch z. m. n.-owych współpracowników redakcyjnych. Więcej nie było bardzo co likwidować...

Dosyć, że — według socjalistycznego „Tygodnia Robotnika” — stoimy wobec „załamania się i rozkładu endeckiej — polskiego hitlerizmu”, że „na horyzoncie pojawia się nowa fala, której na imię zmierzch faszyzmu”. Czyli: „pekają wpływy endeckiej mafii wśród ludu ziemi wielkopolskiej”...

Pekać — pekają, ale pekają „endecy” od śmiechu z powodu tego grochu i kapusty, w dodatku zprzed trzech lat...

*

Tutejszy dziennik konserwatywno-„sancynacyjny” coraz więcej mówi o „zasadach narodowych”. W ostatnim numerze przeciwstawia idealizm doktryny narodowej materializmowi doktryny socjalistycznej i woła o „wielką mobilizację publicystyki prawniczej”, „aby wreszcie nasza polityka państwowa — ta prowadzona przez rząd — nie zbaczala na drogę lewą pod wpływem krzyku i zamętu, robionego przez ludzi z lewej strony barykady światopoglądowej, lecz aby szła po linii tego, w co wierzy większość społeczeństwa polskiego”.

Nam chodzi nie o prawicę i lewicę, lecz o światopogląd nacjonalistyczny i internacjonalistyczny.

Dość, że na innym miejscu ten sam organ krytykuje znowu zsyłanie urzędników za karę na kresy wschodnie, a jeszcze na innym — przeniesienie siedziby Związku Obrony Kresów Zachodnich (dzisiejszego Związku Zachodniego) do Warszawy i zastój w działalności tej organizacji od czasu podpisania umowy polsko-niemieckiej.

Wszystko to — nieco spóźnione: dzisiaj gani się to, co się dawniej chwaliło i za co ponosi się odpowiedzialność, jak się ją ponosi za cały wogóle panujący system polityczny.

1000 zł grzywny na adw. Kowalskiego

Łódź. (Tel. wł.) Starostwo powiatowe łódzkie skazało prezesa zarządu okręgowego Stronnictwa Narodowego w Łodzi, adw. Kowalskiego Kazimierza, na 1000 złotych grzywny lub sześć tygodni aresztu oraz ponoszenie kosztów sądowych w sumie zł 25,20, za rzekome zwolnienie w tych dniach, wbrew zakazowi władz, publicznego zgromadzenia Stronnictwa Narodowego pod gołym niebem w Rzgowie pod Łodzią.

Mandat karny podpisał starosta powiatowy Makowski, przeciwko któremu występował ostatnio adw. Kowalski w procesie o obrazę kierownika Stronnictwa Narodowego w Rudzie Pabjanickiej, za co p. Makowski został skazany na dwa tygodnie aresztu z zawieszeniem wykonania kary.

„Serca ze stali“

Któż zrozumie ludzkie cierpienie...
nienawiścią zbratane wrogi...
bunt młodych serc ogarniętych
życia — krwawą pożogą...

Ta tragedję na którą trzeba —
było zwolnić znawców...
tragedję — oddanych na pastwę
niełudzkiej wprost oprawców...!
Wpierw ulica... życie w poniewierce —
niewola krat... bunt — co głód rozpałił
młodociane dusze zaginione...
przez katów serca ze stali...!
Oto słowa które się odzwierciedla
w świetlnych obrazach kina:
„SWIT“ który tym filmem niezwykłym,
Dziś program swój rozpoczyna!

nr 18 956

Październik
30
Piątek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 23-86
Taksówki: Postój przy ulicy
Grunwaldzkiej 77-72, przy Ry-
nku Jez. 77-08 przy ul. Marsz.
Focha (naroż. Niegołęwskich)
77-82, Pl. Świątokrzyski 49-80,
przy ul. Zielonej (nar. Strze-
leckiej) 50-35, Rynek Wil-
decki 66-35, W. Garbary (nar.
Wielkiej) 54-87
Poczt. biuro zleceń: 49-28. Dokładny czas: 55-66.

Piątek **Sobota**
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Marcelli m. Wigilii, Antonii b.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Przemysław i Godzimir
Słońca: wschód 6.44, zachód 16.27
Długość dnia 9 godz. 43 minut
Księżyc: wschód 16.09, zachód 7.06
Faza: Pełnia

Pogrzeby

Dziś: Śp. Ignacego Wachowiaka o go-
dzinie 9.15 ul. Mazowiecka 8 na So-
łacz. — Śp. Kazimierza Sell o go-
dzinie 15 z kapł. cment. na Dębcu.

TEATRY:

Teatr Wielki: Dziś — „Ewa“.
Teatr Polski: Dziś — „Pan Topaz“.
Teatr Nowy: Dziś — „Przylądek dobrej
nadziei“. Premjera.

Komunikat meteorologiczny

We wschodnich, środkowych i po-
łudniowych dzielnicach utrzymywała
się naogół pogoda pochmurna, z de-
szczem w dzielnicach południowych,
na Pomorzu zaś i w Wielkopolsce wy-
stępowały przejaśnienia przy dużym
naogół zachmurzeniu. Temperatura o
godz. 14 wynosiła: 5 st. w Kielcach,
Krakowie i Katowicach, 7 w Wilnie,
Poznaniu i Lublinie, 8 w Warszawie i
Gdyni, 10 w Pińsku i Lwowie, 11 w
Łucku, a 12 w Tarnopolu.

Przewidywany przebieg pogody do
wieczora dnia 30 b. m.: Na Pomorzu
w Wielkopolsce i Polsce środkowej
rankiem chmurno i mglisto, w ciągu
dnia rozpozogodzenia Nocą miejscami
lekkie przymrozki. W ciągu dnia tem-
peratura od 10 st. Stabe wiatry miej-
scowe. W pozostałych dzielnicach
chmurno, rankiem mglisto, na wscho-
dzie i Podkarpaciu zanikające deszcze
(w górach śnieg). Temperatura mało
zmieniona. Stabe wiatry z kierunków
zmiennych.

Śnieg w Zakopanem

Zakopane. (PAT) W środę oko-
ło godz. 18 zaczął padać w Zakopanem
ulewny deszcz, który około godziny 22
zamienił się w gęsty śnieg. Padając
gęstymi płatami przez całą noc i wczor-
ajszego dnia, śnieg ten utrzymał się,
zaścielając całą okolicę kilkuno-
centymetrową warstwą, która w ciągu
dnia wczorajszego osiągnęła przeszło
pół metra grubości. Z ulic uzdrowiska
zniknęły wozy i dorożki, a pojawiły się
sanki. Śnieg ciężki, obsiadając grubą
warstwą drzewa i druty, wyrządził w
wielu miejscach szkody. Dziś w nocy
śnieg padał nadal. Zarząd miasta
zmuszony był wysłać na ulice i cho-
dnie brygady robotnicze do uprzątnięcia
śniegu.

Pokojówka powieściopisarką

Nowy Jork (PAT). Prawdziwą
sensację wywołał wynik konkursu na
powieść napisaną po szwedzku, a o-
głoszoną przez firmę wydawniczą Bol-
gar Schildt z Helsinforu.

Pierwszą nagrodę zdobyła młoda
Finka, Sally Salminen, pracująca w
Nowym Jorku jako pokojówka. Dosta-
ła ona 50.000 marek fińskich za po-
wieść p. t. „Katrina“. Dwudziestokil-
kuletnia autorka przebywa od lat 6 w
Ameryce. Oczywiście poświęci się o-
becnie wyłącznie pracy literackiej.

W piątek, dnia 30 października 1936 r., o godzinie 12-tej w południe
odbędzie się

Wielki Wiec Ogólnoakademicki

w hallu Auli Uniwersyteckiej

Narodowy Komitet Akademicki.

zg 596

Wyrok w procesie radomskim

Główny oskarżony o sprzeniewierzenia skarbowe
skazany na 15 lat więzienia

Kielce. (PAT) Wczoraj wieczorem w sądzie okręgowym w Radomiu
zapadł wyrok w procesie o defraudację
na szkodę skarbu. Skazani zostali:
Stanisław Krzysztoforski
na 15 lat więzienia z pozbawieniem
praw na lat 10 i zapłacenie 100 tys. zł
grzywny, z zamianą w razie nieścią-
galności na 3 lata więzienia; Salwa
na 7 lat z pozbawieniem praw na lat 5;
Janura na 5 lat z pozbawieniem
praw na lat 10; Włodarz na 4 lata,
Winczewski na 4 lata, Paszkow-
ski, Kozerański i Kozerski na 3 lata

wiezienia każdy. Powichrowski na 3
lata więzienia z pozbawieniem praw
na lat 5, Czyszkowski na 2 lata, Wit-
kowski i Gorzelewski na rok więzienia
każdy, Jasieniecki, Puchalski i Mi-
chalski na 6 miesięcy więzienia z za-
wieszeniem na 2 lata, Werchowski na
3 miesiące z zawieszeniem na 2 lata,
wreszcie Kiński, Rosenzweig i Lemań-
ski zostali uwolnieni.

Sąd postanowił zasądzić powództwo
od oskarżonych na rzecz skarbu pań-
stwa.

KINOTEATR „SŁOŃCE” KINOTEATR

Dziś, w piątek, dnia 30 października Wielka Premiera

Gigantyczne arcydzieło filmowe wytwórni
„RADIO FILM CORP.” realizacji Johna Forda



MARIA STUART

w rolach głównych:

KATARZYNA HEPBURN
FREDRIC MARCH

Największy sukces kinematografii światowej!

Porywająca treść! Mistrzowska reżyserja! Cudowna gra! Miljonowa wystawa!

Zderzenie z tramwajem

Wczoraj wieczorem przy Alei Mar-
szałka Piłsudskiego zderzył się tram-
waj z przejeżdżającym zbyt blisko to-
ru wozem, naładowanym kapustą. Wskutek zderzenia spadła z wozu 26-
letnia Joanna Gomer z Rataj i odnio-
sła obrażenia. Przywołane pogotowie
ratunkowe (66-66) udzieliło jej pomocy
lekarskiej, poczem mogła ona o wła-
snych siłach udać się do domu. (kl)

Śmierć z wycieńczenia

Na polach majątności Pławinek w
powiecie inowrocławskim znaleziono w
tych dniach pod stogiem zwłoki 44-
letniego Franciszka Malewicza, ojca
rodziny, składającej się z czworga
osób. Mieszkający w Jaksicach ś. p.
Malewicz chorował na silny rozstrój
nerwowy. Z domu oddał się on w dniu
15 b. m. i chodził po prośbie. Podczas
tej włóczęgi nieszczęśliwy zmarł wsku-
tek wycieńczenia. (R-r)

Szyfr nr. 77

Filmy z czasów wojennych, zwłaszcza
zaś szpiegowskie, budzą zawsze wielkie
zainteresowanie i cieszą się ogromnym
powodzeniem. Jednym z najlepszych fil-
mów tego typu jest „Szyfr nr. 77”, który
ujrzymy dziś na ekranie kina „Metropo-
lis”. Są to dzieła genialnych kobiet-
szpiegów. W głównych rolach występu-
ją William Powell, Rosalind Russell,
Binnie Barnes i Lionel Atwill.

Sprawy zbrodniarza z Bugaja

Częstochowa. (PAT) Dziś rano
w zagrodzie potwornego mordercy An-
toniego Gapa we wsi Bugaj, gm. Wrzo-
sowa, wykopano zwłoki zamordowa-
nej przez Gapę kochanki jego, H. Plu-
towej. Zwłoki mają ślady gwałtownej
śmierci. Zachodzi możliwość, że po-
twórny trzykrotny morderca dokonał
jeszcze innych zbrodni. Wydział śled-
czy prowadzi dalsze poszukiwania.

44 kobiety przed sądem

Warszawa. (Tel. wł.) We wsi
Książopól w pow. biłgorajskim sekwe-
strator urzędu skarbowego z Biłgoraja
miał dokonać zajęcia ruchomości u
jednego z gospodarzy.

Gdy wieść o przybyciu sekwestra-
tora rozeszła się po wsi, zebrał się
tłum kobiet, które uniemożliwiły u-
rzednikowi wykonanie czynności.

Za czynny opór pociągnięto do od-
powiedzialności 44 kobiety na czele z
Katarzyną Chyl, Marią Saweczko, Ka-
tarzyną Rerata, Katarzyną Piórko, A-
nastazją Markiewicz i Katarzyną
Proć.

Sąd okręgowy w Zamościu na se-
sjii wyjazdowej w Biłgoraju skazał
wspomniane organizatorki zajęcia po
1 roku więzienia, 5 oskarżonych unie-
winnił, a resztę skazał po 6 miesięcy
więzienia.

Nowy statek pod polską banderą

Gdynia. (ATE) Pod koniec
bieżącego tygodnia „Żegluga Polska”
przejmuje statek „Hemland”, tego sa-
mego typu, co statek „Lewant”. Sta-
tek „Hemland” otrzyma nazwę „Le-
chistan”.

Pierwszy lot do Palestyny

Jerozolima. (PAT) Wczoraj o
godz. 11.15 czasu palestyńskiego wy-
lądował w Haifie samolot polskich
linij lotniczych „Lot” (Douglas), któ-
ry odbył pierwszy lot próbny z War-
szawy do Palestyny.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

— P. Antoni Zakrzewicz donosi w
związku z wczorajszą notatką p. t. „Zem-
sta eksmitowanego”, że nie jest prawdą,
jakoby napadł był przy ul. Wysokiej na
p. Różańską, przeciwnie, on sam był tam
napadnięty przez ludzi wskazanych po-
licji.

Największe arcydzieło historii kine-
matografii od czasu „Hura”!

„BOUNTY”

Tylko raz na lat kilka kazuje się
tak wielki i potężny film, kry rozma-
chem realizacji, głębokim uciem te-
matu, jak i kolosalną wystawą, acmiewa
wszystko dotychczas widziane na ekr-
nach. „BOUNTY” jest niebywłym do-
kumentem odwagi i pomysłowości re-
żyserskiej. Niezwykle przygody miło-
sne awantury zbuntowanej załogi tatku,
nacechowane są wyjątkowym realizmem.

„BOUNTY” — potężny film młoci o
niesłychanym brawurowym zacięciu, sza-
lonej akcji i głębokim uczuciu ludzkim,
jest jednocześnie prawdziwym dziełem
sztuki, które pozostawia na widzu wstrzą-
sające i niezatarte wrażenie. Genjali
artyści CHARLES LAUGHTON, CLARK
GABLE, FRANCHOT TONE oraz uroczą
tahitanką MOVITA w filmie „BOUNTY”
osięgli szczyt swej sławy artystycznej.

Premjera już jutro, w sobotę, w kinie
APOLLO.
p 4013

Pomoc dla bezrobotnych

Prezydium wydziału wykonawcze-
go Wojewódzkiego Komitetu Obywa-
telskiego do walki z bezrobociem usta-
liło w porozumieniu z poszczególnymi
komisjami normy ewentualnych
świadczeń miesięcznych, poczynając od
listopada w ciągu pięciu miesięcy zi-
mowych, na akcję pomocy dla bezro-
botnych oraz ich rodzin. Normy są na-
stępujące:

Komisja rolnicza: I kategoria do 20 ha
użytków rolnych 2 kg żyta z 1 ha. (Przy
gospodarstwach do 20 ha należy wypuścić
z akcji zbiorowej tych, którym brak na-
turalij na wyżywienie rodziny).

II kategoria od 20 ha do 50 ha użytków
rolnych 2 kg żyta na 1 ha oraz 10 kg
ziemniaków.

III kategoria ponad 50 ha użytków ro-
lnych 2 do 4 kg żyta oraz 10 kg ziemni-
aków.

Właściciele lasów od 100 ha oddadzą
2 do 8 m drzewa opałowego. Przy grun-
tach, wydzielanych, płaci połowę
właściciel i połowę dzierżawca.

Dla robotników rolnych ustalono na-
stępujące normy: deputatnik 50 kg zie-
mniaków, zaciężnik 12.5 kg ziemniaków,
ekonomi, starsi włodarze itp. 200 kg
ziemniaków. Dla wszystkich kategorii
wolno zamieniać żyto na ziemniaki i od-
wrotnie w stosunku 1 kg żyta do 5 kg
ziemniaków.

Komisja przemysłowo-handlowa: a)
Przemysł, handel, przedsiębiorstwa uży-
teczności publicznej za wyjątkiem handlu
zbożem i węglem oraz przemysłu cukrow-
niczego 1 promille od obrotów, osiągnię-
tych w roku 1935. b) Przemysł cukrow-
niczy 12 g od 100 kg cukru z kontyngentu
wewnętrznego na rok 1936-37. Uchwała
powyższa nie obejmuje dalszych ofiar e-
wentualnie zaleconych przez Ogólnopolski
Komitet. c) Handel węglem i zbożem pół
promille od obrotów osiągniętych w ro-
ku 1935.

Bankowość: 1/2 promille od brutto
zysków, z zastrzeżeniem ewentualnych
zmian, zaleconych przez Ogólnopolski
Komitet.

Nieruchomość miejska: a) Dla domów,
w których 30 procent i wyżej komornego
są nieściągalne, pół proc. od wpływów
brutto z komornego za rok 1935. b) Wszel-
ka inna nieruchomość 1 proc. od wpły-
wów brutto z komornego za rok 1935.

Asekuracja: Pół proc. od przypisu
składek w r. 1935.

Komisja rzemieślnicza: Ustalono jed-
norazową składkę: 1) rzemieślnik, prowa-
dzący samoistny warsztat rzemieślniczy,
nie zatrudniający żadnych pracowników,
5 zł. 2) rzemieślnik, prowadzący samo-
istny warsztat rzemieślniczy i zatrudnia-
jący pracowników, 5 zł, oraz od każdego
zatrudnionego ucznia 5 zł, czeladnika 2 zł,
robotnika 1 zł. Przykład: rzemieślnik za-
trudniający 1 ucznia powinien płacić za
siebie 5 zł, za ucznia 5 zł, razem 10 zł;
rzemieślnik zatrudniający 1 ucznia i 1
czeladnika, za siebie 5 zł, za ucznia 5 zł,
za czeladnika 2 zł, razem 12 zł).

Komisja pracownicza: Przy poborach
do 160 zł — 1/4 proc., od 160 do 350 zł —
1/2 proc., od 350 do 600 zł — 1 proc., od
600 do 1200 zł — 1 1/2 proc., od 1200 do 2500
zł — 2 proc. i ponad 2500 zł — 5 proc.

Dla wolnych zawodów wszystkich ka-
tegorii, pracujących samodzielnie we
własnych zakładach pracy, obowiązują te
same normy stawek od dochodu po po-
traceniu kosztów utrzymania zakładów
pracy. Pracownicy administracyjni na
folwarkach podlegają tym samym nor-
mom stawek, z tym jednak, że stawki ob-
liczać należy od zarobków, otrzymywa-
nych w gotówce i naturze.

Duchowieństwo przyjęło te same nor-
my świadczeń.

Nadesłana odezwa Miejskiego Ko-
mitetu Pomocy Bezrobotnym przewi-
duje dla odnośnych kategorii takie sa-
me normy składek, apelując jednocześnie
do pracodawców, by zechcieli się
zająć ściąganiem opłat od poborów
swoich pracowników już za listopad i
przekazać je na konto Miejskiego Ko-
mitetu Pomocy Bezrobotnym w Banku
Gospodarstwa Krajowego, oddział w
Poznaniu.

Wyrok w procesie byłego starosty działdowskiego

Proces b. starosty w Działdowie na Pomorzu, dr. Twardowskiego, i współoskarżonych, dobiegł wczoraj końca. Po przemówieniach oskarżyciela publicznego i obrońcy sąd udał się na naradę, poczem, o godz. 15.15, ogłosił wyrok.

Wyrok sądu okręgowego został uchylony. Sąd apelacyjny uznał dr. Twardowskiego winnym, że jako urzędnik państwowy z przekroczeniem i nadużyciem swej władzy działał na szkodę interesu publicznego w ten sposób, że: 1) mając w swej dyspozycji znaczne fundusze przeznaczone na akcję gospodarczą na podległym terenie, część tych sum, bliżej nie określonej, wydał niezgodnie z ich celem (na akcję wyborczą), a wydatek ich usprawiedliwiał fałszywymi kwitami; 2) że wbrew obowiązującym przepisom nie przestrzegając budżetu i świadomą działalnością doprowadził do olbrzymiego zadłużenia powiatu. Celem zaś ukrycia gospodarki przed czynnikami obywatelskim nie przedstawiał sprawozdań radzie powiatowej.

Za czyny te sąd skazał oskarżonego na 2 lata więzienia zaliczeniem aresztu śledczego.

Od reszty zarzutów aktu oskarżenia sąd dr. Twardowskiego uniewinnił.

Oskarżonemu Leśniakowi sąd obniżył karę z 2 lat na 6 miesięcy więzienia, którą pochłoniął całkowicie areszt śledczy. W stosunku do Roszkowskiego sąd wyrok uniewinniający zatwierdził.

MOTYWY WYROKU

W motywach wyroku sąd podał, że społeczeństwo ma prawo i obowiązek kontroli pieniędzy publicznych. Żaden zaś urzędnik nie ma prawa dowolnie nimi dysponować. Nawet wyraźne polecenia przełożonych w tym kierunku nie chronią urzędników od odpowiedzialności karnej.

Oskarżony nadużył swej władzy przy gospodarowaniu funduszami publicznymi. Doprowadził do zadłużenia powiatu. Wprowadził stosunki teroru, rozstrząsał nadzór nad obywatelami, stwarzając kartoteki polityczne. Wytworzył atmosferę nieufności. Wyrządził więc nie tylko ostateczną szkodę materialną, ale i moralną. O ile przełożony żąda działań nieprawnych, nie wolno ich wykonywać, bo kto je wykonuje nie może się tłumaczyć i ulegać karze.

Sąd nie doszedł do przekonania, aby oskarżony działał z chęci zysku,

lecz jedynie w najfatalniej zrozumiałym rzekomym „interesie” państwa.

Po ogłoszeniu motywów wyroku obrońca oskarżonego złożył wniosek o wypuszczenie oskarżonego dr. Twardowskiego na wolną stopę. Sąd jednak wniosek ten odrzucił. (k)

Grzeszolski uniewinniony

Wyrok sądu apelacyjnego w Warszawie

Warszawa. (PAT) Wczoraj w sądzie apelacyjnym w Warszawie zapadł wyrok w sprawie Pawła Grzeszolskiego, skazanego przez sąd okręgowy w Sosnowcu (w pierwszej instancji) na karę śmierci, która zamieniona została na mocy amnestji na dożywotnie więzienie.

Sąd apelacyjny uchylił wyrok sądu okręgowego i postanowił uniewinnić Grzeszolskiego od zarzutu otru-

Śmierć pod kołami pociągu

Tczew. (Tel. wł.) Zdażający pociąg osobowy nr. 418 do Tczewa na linii Gdynia—Łódź, mający przybyć do Tczewa na godz. 14.30, przejechał na śmierć pod mostem w Zajączkowie Tczewskim śp. Wojciecha Wasilewskiego w wieku lat 28, syna emerytowanego kolejarza, zam. w Tczewie przy ul. Młyńskiej.

Wdrożono natychmiastowe śledztwo celem ustalenia przyczyny tragicznego wypadku. (mi)

cia żony i dwojga dzieci z powodu braku dostatecznych poszak.

Warszawa. (Tel. wł.) Naskutek wyroku uwalniającego Grzeszolskiego został natychmiast zwolniony i wyjechał do Sosnowca.

Wyrok uniewinniający wywołał w stolicy dużą sensację, jeszcze większą zaś w Sosnowcu, miejscu zamieszkania Grzeszolskiego.

Wyrok śmierci w Radomsku

Za zamordowanie żony i podpalenie zabudowań

Radomsko. (Tel. wł.) W kwietniu br. na folwarku Romana Jareckiego we wsi Ręčno z nieustalonych przyczyn powstał pożar. W czasie akcji ratunkowej ze zgłiszcz wydobyto zwłoki Zofii Jareckiej.

Pod zarzutem zabójstwa i podpalenia ujęty został wkrótce mąż ofiary Roman Jarecki, który miał żonę udusić, a następnie podpalić stodołę. W pierwszej instancji, ponieważ nie można było oskarżonemu udowodnić winy, został on uniewinniony. Prokurator zaapelował jednak, uważając wyrok za niesłuszny, a apelację u-

motywował tem, że mięso znajdujące się w żołądku ofiary było nieprzetrawione, co wykazało, że ofiara została zamordowana w godzinach popołudniowych, a nie rannych, jak to wykazała pierwsza rozprawa i jak tłumaczył oskarżony.

Sąd apelacyjny opierając się na tem, uznał słuszność motywów prokuratora i za popełnione przestępstwo skazał Jareckiego na karę śmierci, z zamianą na dożywotnie więzienie.

Zonobójcę aresztowano na sali sądowej i oddawiono do więzienia.

Gdzie Izrael panuje...

Dla rozpanoszonego Żyda robotnicy są... stadem bydła

Łódź. (Tel. wł.) W trzecim dniu procesu przeciwko żydowskiemu fabrykantowi Prywesowi, oskarżonemu w związku z pożarem jego fabryki włókienniczej, znaczne zainteresowanie wzbudziło zeznanie świadka Wędiagolskiego, który był syndykiem Włókienniczej Manufaktury i powołany został dla wydania opinii o głównym świadku procesu Nussbaumie, który, jak się okazuje, jest

bratem naczelnego redaktora żydowskiej „Republiki”, Nussbauma-Oitaszewskego.

Wędiagolski wyjaśnił, że Nussbaum w czasie pracy w „Wimie”, gdzie przyjęto go jako kontrolera na zlecenie starszego Kohna, odnosił się do robotników w sposób wręcz brutalny. W gabinecie Wędiagolskiego odezwał się, że „robotnicy to stado bydła i dziwne jest, że na nich państwo bu-

duje swą przyszłość”. Wędiagolski wyrzucił go wówczas z gabinetu.

Naskutek interwencji związku majstrów fabrycznych w inspektoracie pracy, sprawa Nussbauma postawiona została w kategoriach formy i wreszcie wydano go. Wędiagolski nazywa Nussbauma szkodnikiem społecznym.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 29. 10. 1936 r.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	89.50	89.68	89.32
Berlin	—	212.78	211.94
Gdańsk	100.—	100.20	99.80
Amsterdam	287.30	288.—	286.60
Kopenhaga	—	116.24	115.60
London	25.98	26.05	25.91
Nowy Jork czek	—	5.32½	5.29½
Nowy Jork kabel	5.31½	5.32½	5.30
Oslo	130.50	130.83	130.17
Paryż	24.71	24.77	24.65
Praga	18.78	18.83	18.73
Sztokholm	133.90	134.23	133.57
Wiedeń	—	99.20	98.80
Mediolan	—	28.10	27.90
Helsinki	—	11.49	11.43
Montreal	—	5.31	5.28½

Tendencja niejednolita.

	Waluty:	
	sprzed.	kup.
Belgi belgijskie	89.68	89.25
Dolary amerykańskie	5.31½	5.28½
Dolary kanad.	5.30½	5.27½
Florety holenderskie	288.—	286.30
Franki francuskie	24.77	24.63
Franki szwajcarskie	122.45	121.65
Funt angielskie	26.05	25.89
Culdenny gdańskie	100.20	99.80
Korony czeskie	17.50	17.—
Korony duńskie	116.24	115.40
Korony norweskie	130.83	129.85
Korony szwedzkie	134.23	133.25
Liry włoskie	25.40	24.80
Marki fińskie	11.49	11.30
Marki niemieckie	114.—	107.—
Marki niem. srebrne	122.—	115.—
Szylingi austrj.	95.—	93.—

Obligacje i papiery wartościowe:

3% poz. inwestyc. I-sza em.	68.—
3% poz. inwestyc. II-ga em.	69.—
5% poz. konwers.	53.50
6% poz. dolarowa	76.75
4% poz. premj. dolarowa	46.75
7% poz. stabiliz.	485.—
w drobnych	487.—
kupon 19.46	—
4½% P. Z. K. serja L.	44.63
4½% P. Z. K. serja K.	45.75
4½% ziemskie serja 5.	49.75

Tendencja dla pożyczek niejednolita, dla listów mocniejsza.

Akcje w zlocie:

Bank Polski	111.50
Cukier	32.—
Lilpop	15.30
Ostrowiec serja B.	31.50
Starachowice	37.—

Tendencja nieco słabsza.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty na przykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. KAMIENICE

Emigrant
kupi dom, wpłaci 70.000. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 155

Parcela
Rataje (św. Roch) budowa swarta. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 725

Kamienica
nowa przy tramwaju, Łazarz, — cena 68 000, korzystne kupno, właściciel. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 031

Kamienice
komfortowa donosi 15 500 sprzedam lub zamienię na mniejszą dopłatą. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 943

7. SPRZEDAŻE

Skład
cukierków, owoców, centrum, korzystnie 1.800.— Rataje, ulica Skarbowa 18. zdg 31 164

Piekarnia
ze składem, kompletnym urządzeniem za 500.— z powodu wyjazdu do 1 listopada do sprzedania. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 31 062

Dorsze
świeże, żywe ryby — poleca „Gdyniaryb” Kantaka 7. p 4007

Drogerje
nowocześnie urządzona, dobrze zaprowadzona sprzedam z powodu wyjazdu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 486

Fryzjerski
zakład, mieszkaniem w śródmieściu korzystnie sprzedam. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 30 714

Aparat
kinowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 896

Magiel
tanie. Adres Kurjer Poznański zdg 30 849

23. ROZMAITE

Znana
Adarelli przepowiada
z kart Braminów - reki. Przyjmuje do 9 wieczór Podgórną 13 mieszkanie 10 front. p 4012

Wizytówki
setka złotych. — Ekspresdruk. Grudnia 5. dr 1 306

26. SZUKA POSADY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Uczciwa
pracownica z dobrym gotowaniem poszukuje posady od 1. lub 15. 11. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 978

Gospoia - kucharka
szuka posady do dwóch lub jednej osoby. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 954

Dziewczyna
lat 19, szuka posady najchętniej pokojówki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 771

Wiejską
dziewczyna szuka posady do wszystkiego polskim, niemieckim językiem na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 629

Polecona
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 917

Mam
lat 16, poszukuje posady do dzieci lub prac lżejszych. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 879

Kucharka
i bufetowa z prowincji szukają posady, miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Poznański zdg 30 762

Sierota
pracownica dobrmi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 778

Panienska
szuka posady, skromne gotowanie lub przychodnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 909

b) Lami

Poszukuje
posady przedstawiciela lub podróźowania w branży kolonialnej, delikatesowej lub cukierniczej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 665

Wywózcicielka
z wykwintnym gotowaniem również chętnie zajmie się dziećmi uczyszczającymi do szkół średnich szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 764

Ogrodnik
kawaler doskonale polecony poszukuje posady w majątku zaraz Oferty Kurjer Poznański zdg 30 695

Maszynistka
stenotypistka początkująca poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 705

Krawcowa
samodzielną poleca się na wyjazd, szyje modne suknie, płaszcze dla dzieci, przerabia także stara garderobe. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 063

Kasjerka
znająca księgowość, pisząca biegle na maszynie, szuka posady na majątku lub firmie handlowej poznańskim. Oferty Kurjer Poznański zdg 3248

Ucznia
kto przyjmie w naukę rzeźnictwa piekarstwa lub fryzjerstwa. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 285

Sumienny
trzeźwy z dobrej rodziny, poszukuje posady woźnego, inkasenta lub jakiegokolwiek pracy za kancją 400. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 878

Sierota
ekspedjentka w księgarni poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 635

Bufetowa
znająca ekspres poszukuje posady obsługi gości. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 924

Ekspedjentka
branży piekarsko - cukierniczej poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 028

Panienska
inteligentna, uczciwa, znająca wszelką pracę domową przyjmie posadę do mniejszej rodziny lub pomocy w składzie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 843

29. ROZRYWKA

Shirley Temple
Figlarnie rozkoszne „Roześmiane oczy” Kinoteatr „Sfinski”. zdg 30 782

„Kapelusz”
modnie przeprasowany odświeżony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytkórnica kapeluszy męskich, damskich, 27-go Grudnia 2, podwórze. zdg 85 745

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata

na miesiąc listopad 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20 w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45 większą dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówków): słowo nagłówka (tłusto) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada. P. K. O. Poznań nr. 200.149.